

Grażyna Miłkowska-Olejniczak

NIEDOSTOSOWANIE SPOŁECZNE UCZNIÓW SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH

Problem niedostosowania społecznego od wielu już lat jest przedmiotem szczególnego zainteresowania zarówno przedstawicieli nauk społecznych, jak i praktyków. Lesław Pytka definiuje niedostosowanie społeczne jako „zaburzenie charakterologiczne o niejednorodnych objawach, spowodowane niekorzystnymi zewnętrznymi lub wewnętrznymi warunkami rozwoju, a wyrażające się wzmożonymi, długotrwałymi trudnościami w dostosowaniu się do normalnych warunków społecznych i w realizacji zadań życiowych danej jednostki” (Lipkowski 1971, 37).

Wspólnym elementem różnodyscyplinarnych definicji niedostosowania społecznego jest przekonanie, iż zjawiskami wskazującymi na niedostosowanie społeczne młodzieży są te jej zachowania, które pozostają w sprzeczności z powszechnie obowiązującymi normami, wartościami i oczekiwaniami. Ich negatywne konsekwencje to dezorganizacja społeczna oraz zagrożenie bezpieczeństwa psychicznego i fizycznego poszczególnych jednostek. Najprościej możemy powiedzieć, że niedostosowanie społeczne to zachowanie charakteryzujące się nieprzestrzeganiem przez jednostkę podstawowych norm współżycia społecznego.

Niedostosowanie społeczne jest procesem, który – jak wskazują C. Czappów i L. Pytka – przebiega w trzech etapach (stadiach):

– stadium pierwsze charakteryzuje się wystąpieniem u jednostki poczucia odtrącenia, czyli niezaspokojenia potrzeby zależności emocjonalnej. Reakcją może być agresja, zachowania negatywne, buntownicze, narastająca wrogość wobec rodziców i społeczeństwa, niekontrolowane reakcje emocjonalne i brak koncentracji uwagi, szybkie nudzenie się rozpoczętymi czynnościami i brak cierpliwości;

– stadium drugie wyraża się utrwaleniem wrogich reakcji wobec osób socjalizująco znaczących i autorytetów. Jednostka stawia irracjonalny opór w przypadku prób nawiązania z nią kontaktu emocjonalnego, odrzuca wszelkie formy ekspresji uczuciowej, zaczyna zaspokajać podstawowe potrzeby

społeczne i emocjonalne poza domem rodzinnym. Wtedy też pojawiają się pierwsze symptomy standardowego wykolejenia społecznego – alkoholizowanie się, ucieczki z domu, wagarowanie, wybryki seksualne itp.;

– stadium trzecie – jednostka zaczyna autonomizować swą działalność antyspołeczną, która staje się dla niej źródłem przyjemności i satysfakcji. Osoba wchodząca w to stadium zaczyna dążyć do nawiązania kontaktów z gangami oraz grupami chuligańskimi zabawowymi, a nawet przestępczymi. To stadium przejawia się w grupowej działalności antyspołecznej prowadzącej do jawnego konfliktu z obyczajem, moralnością lub prawem (Pytka 1995, 47–48).

Niedostosowanie społeczne ma swoje źródło w rozlicznych uwarunkowaniach. W literaturze przedmiotu funkcjonuje kilka rodzajów przyczyn, które mają wpływ na powstawanie niedostosowania społecznego. Wymienia się tu: organiczne zmiany patologiczne (przyczyny tkwiące w samej jednostce), przyczyny tkwiące w środowisku rodzinnym oraz przyczyny tkwiące w środowisku szkolnym. Przedstawiciele nauk społecznych wskazują m.in. na zagubienie w sferze wartości, degradację relacji rodzinnych, niewydolność wychowawczą rodziny i szkoły, przekaz negatywnych wzorców w środkach masowego przekazu, patologie społeczne (narkomania, subkultury, alkoholizm, przestępczość). Współczesne badania i obserwacje psychologiczno-pedagogiczne podkreślają związek zaburzeń w zachowaniu z zaburzeniami emocjonalnymi (m.in. Urban 2000; Goleman 1997 i in.). Jak pisze Bronisław Urban (2000, 16): „dzieci emocjonalnie zaburzone mogą być odróżnione od swoich rówieśników ze względu na wyraźne różnice w samych reakcjach emocjonalnych, w zachowaniu podlegającym ocenie moralnej, obyczajowej i prawnej oraz ze względu na różne trudności w nauce szkolnej”.

W niniejszych badaniach poszukiwaliśmy odpowiedzi na pytania dotyczące skali zjawiska niedostosowania społecznego wśród uczniów szkół ponadpodstawowych (gimnazjum i liceum) oraz jego głównych uwarunkowań. Badania miały złożony charakter, przebiegały w kilku etapach. Wykorzystano w nich metodę sondażu diagnostycznego oraz metodę indywidualnych przypadków. Diagnozy młodzieży dokonano przy użyciu zmodyfikowanej Skali Niedostosowania Społecznego L. Pytki. Jej zastosowanie pozwoliło określić stopień nasilenia niedostosowania społecznego wśród uczniów oraz wskazać na jego rodzinne i szkolne uwarunkowania. Po wyłonieniu osób niedostosowanych społecznie wykorzystano techniki wywiadu i analizy dokumentów w celu bliższego poznania indywidualnych uwarunkowań zachowań wybranych osób. Badaniami objęto dwustu uczniów, po sto osób ze szkoły gimnazjalnej i liceum ogólnokształcącego w Zielonej Górze. Metodą indywidualnych przypadków objęto populację dwudziestu uczniów.

Przejawy zachowań antyspołecznych uczniów szkół ponadpodstawowych

Niedostosowanie społeczne młodzieży przejawia się najczęściej w postaci kłamstwa, kradzieży, zachowania agresywnego, wagarowania, skłonności do nadużywania alkoholu, zażywania narkotyków i nikotynizmu. A oto stwierdzone przejawy niedostosowania społecznego badanych uczniów i ich wskaźniki

Kłamstwo (57,5% badanych)

Kłamstwo jest stosowane przez ponad połowę uczniów (57,5%), w tym 49,5% przyznaje, że czasami oszukuje dla własnej korzyści, a 8% stwierdza, że kłamie przy każdej nadarzającej się okazji. Pozostali badani (42,5%) twierdzą, że na ogół nie oszukują. Uczniowie liceum częściej uciekają się do kłamstwa niż młodzież z gimnazjum.

Zachowania agresywne (48% ogółu badanych)

Analiza zachowań agresywnych badanych uczniów pozwala na sformułowanie następujących prawidłowości:

– ogółem 52% badanych stwierdza, że nie przejawia agresji wobec innych osób. Wskaźnik ten maleje w grupie licealistów – o ile wśród gimnazjalistów 66% deklaruje, że nie stosuje agresji (w tym 63% dziewcząt i 69,6% chłopców), o tyle w liceum wskaźnik ten spada do 37,4% (w tym 44,4% dziewcząt i 30,4% w populacji chłopców);

– 41,5% ogółu badanych przyznaje, że podejmują zachowania agresywne wobec innych osób w postaci drwin, zaczepek, dokuczania. Stwierdzono, że zachowania te rosną w populacji uczniów liceum; częściej podejmują je dziewczęta (w gimnazjum 37%, w liceum 53,7%) niż chłopcy (w gimnazjum 23,9%, w liceum 50%);

– 6,5% ogółu przyznaje, że stosuje wyrafinowane formy agresji – znęca się nad kolegami, bije ich, grozi, przeklina. Niewielki ogólny wskaźnik tych zachowań wydaje się mylący, albowiem składają się na niego wypowiedzi wszystkich badanych, w tym także dziewcząt, które (poza jednym wyjątkiem) w ogóle nie podejmują wymienionych czynów. Bliższa analiza pozwala dostrzec, że problem agresji fizycznej dotyczy głównie chłopców, w tym szczególnie licealistów, wśród których co piąty przyznaje się do podejmowania wspomnianych zachowań agresywnych.

Alkohol (39% badanych)

61% badanej populacji uczniów deklaruje, iż w ogóle nie sięga po alkohol. Pozostali uczniowie przyznają się do kontaktu z alkoholem, z tego 8% stwierdza, że zdarza się im upijać. Wskaźniki spożycia alkoholu zdecydowanie rosną wśród licealistów – w populacji gimnazjalistów 72,6% deklaruje, że nigdy nie sięgało po alkohol (77,8% dziewcząt, 67,4% chłopców), w grupie licealistów pełną abstynencję deklaruje już tylko 49,3% ogółu (44,4% dziewcząt i 54,3% chłopców). Ogólnie chłopcy sięgają po alkohol częściej niż dziewczęta, zastanawiający jest jednak gwałtowny wzrost osób mających kontakt z alkoholem wśród licealistek (55,6%). Jak wspomniano, 8% badanych przyznało, że zdarza im się upijać. Analiza szczegółowa wskazuje, że jest to co dziesiąty uczeń gimnazjum i liceum oraz 7,4% licealistek.

Wagarowanie (38% ogółu badanych)

Ponad 1/3 badanych uczniów przyznaje się do sporadycznych ucieczek z lekcji. Do częstego opuszczania lekcji przyznaje się 5,5% ogółu badanych. Częściej wagarują licealiści; oni też w większej liczbie przyznają, że nie lubią przebywać w szkole. Chłopcy częściej opuszczają zajęcia szkolne (43,5%) niż dziewczęta (33,3%).

Nikotyna (28,5% badanych)

Kontakt z nikotyną jest nieco słabszy niż z alkoholem. Blisko 3/4 badanej młodzieży (71,5%) stwierdza, że nigdy nie paliło i nie pali. Pozostałą grupę stanowią osoby, które palą, w tym 7% (głównie chłopcy) przyznaje, że palą już od szkoły podstawowej (21% od szkoły ponadpodstawowej). Wskaźnik nikotynizmu, podobnie jak spożycia alkoholu, gwałtownie rośnie w populacji licealistów. O ile w grupie gimnazjalistów po papierosy sięga od 9% (w populacji dziewcząt) do 24% (w populacji chłopców), o tyle wśród licealistów pali prawie 30% dziewcząt i 55% chłopców.

Narkotyki (18,5% badanych)

Oficjalnie tylko jeden licealista przyznaje, że narkotyzuje się, 18,5% ogółu stwierdza, że zdarzyło im się sięgnąć po narkotyki 1–2 razy; pozostali uczniowie (81% ogółu) nigdy nie brali narkotyków. I znowu, podobnie jak poprzednio, zauważa się zdecydowany wzrost zjawiska w populacji uczniów liceum. O ile w grupie gimnazjalistów 91,6% twierdziło, że nigdy nie brało narkotyków, o tyle wśród licealistów czyni to niespełna 70%. W liceum ro-

śnie odsetek osób mających kontakty z narkotykami – prawie 30% uczniów (w tym 22,2% dziewcząt i 36,9% chłopców) przyznaje się 1–2-krotnego kontaktu, podczas gdy w gimnazjum dotyczyło to 8,35% uczniów (w tym 3,7% dziewcząt i 13% chłopców).

Ucieczki z domów (15% badanych)

W badanej populacji uczniów co siódmy (15%) ma za sobą jednokrotną ucieczkę z domu rodzinnego, siedmioro ucieczki wielokrotne. Częściej dokonują ich licealiści (16,7% dziewcząt i 19,6% chłopców).

Kradzieże (12,5% badanych)

Zdecydowana większość badanych (87,5%) stwierdza, że nie dopuszcza się tych czynów. Problem dotyczy 12,5% badanych, w tym cztery osoby przyznają, że dokonują poważnych kradzieży. Pozostałe osoby dopuszczają się drobnych kradzieży cudzego mienia.

Przestępczość nieujawniona (11,9%)

Przestępczość nieujawniona dotyczy prawie co dziesiątego badanego. Pojedynczego przestępstwa nieujawnionego dokonali głównie chłopcy (w gimnazjum 10,9% badanych, w liceum 13%); cztery osoby przyznają, że zdarzyło im się popełnić przestępstwo wielokrotnie.

Ponadto prawie 1/4 badanych (24%) przyznaje się do kontaktów ze środowiskiem przestępczym. Największą grupę tych osób stanowią uczniowie liceum – przyznaje się do nich co trzecia uczennica (28,3%) i ponad 1/4 uczniów (28,3%). W środowisku uczniów gimnazjum kontakty ze środowiskiem przestępczym ma co ósma uczennica (13%) i co piąty uczeń. Kontakty te wykraczają poza środowisko domowe badanych.

Można stwierdzić, że młodzież podejmuje zachowania antyspołeczne bez względu na typ szkoły, płeć i rodzaj szkoły. Stwierdzoną prawidłowością jest wzrost przejawów niedostosowania wśród uczniów liceum ogólnokształcącego.

Stopień niedostosowania społecznego badanej młodzieży a płeć

Analiza wyników badań oparta na Arkuszu Zbiorczym Skali Niedostosowania Społecznego L. Pytki oraz ogólnokrajowych normach stenowych dla obu płci ukazuje, że jedynie 1/6 badanych uczniów nie przejawia zachowań anty-

społecznych. Ponad połowę (60%) stanowią badani niedostosowani w stopniu przeciętnym, natomiast blisko co czwarty (23,5% ogółu) charakteryzuje się wysokim stopniem niedostosowania.

Tabela 1

Stopień niedostosowania badanych a płeć

Stopień niedostosowania społecznego	Dziewczęta (N=108)		Chłopcy (N=92)		Razem (N=200)	
	N	%	N	%	N	%
Niski	20	18,5	13	14,1	33	16,5
Przeciętny	71	65,7	49	53,3	120	60,0
Wysoki	17	15,8	30	32,6	47	23,5
Razem	108	100	92	100	200	100

Wyższe wskaźniki niedostosowania notujemy u chłopców – blisko 1/3 z nich to osoby niedostosowane w stopniu wysokim.

W dalszym etapie badań dokonaliśmy analizy niedostosowania w odniesieniu do życia rodzinnego i szkolnego.

Niedostosowanie rodzinne badanych

Z badań wynika, że zaledwie co ósmy badany nie przejawia niedostosowania społecznego w życiu rodzinnym. Podobna liczba młodzieży charakteryzuje się niedostosowaniem w stopniu przeciętnym. Większość badanych (74% ogółu) to osoby o przeciętnym stopniu niedostosowania.

Tabela 2

Niedostosowanie rodzinne badanych a płeć

Stopień niedostosowania społecznego	Dziewczęta (N=108)		Chłopcy (N=92)		Razem (N=200)	
	N	%	N	%	N	%
Niski	15	13,9	10	10,9	25	12,5
Przeciętny	82	75,9	66	71,7	148	74,0
Wysoki	11	10,2	16	17,4	27	13,5
Razem	108	100	92	100	200	100

Najliczniejszą grupę niedostosowanych społecznie w stopniu przeciętnym przejawiającą zachowania antyspołeczne na gruncie rodziny stanowią dziewczęta (3/4 badanych). Dziewczęta także częściej niż ich koledzy nie przejawiają w ogóle oznak niedostosowania w życiu rodzinnym. Niedostosowanie w stopniu wysokim występuje częściej u chłopców niż u dziewcząt.

Niedostosowanie szkolne badanych

Niedostosowanie może przejawiać się również w środowisku szkolnym. Sytuacja szkolna ucznia może przyczyniać się do wzrostu jego niedostosowania.

Tabela 3

Niedostosowanie szkolne badanych a płeć

Stopień niedostosowania społecznego	Dziewczęta (N=108)		Chłopcy (N=92)		Razem (N=200)	
	N	%	N	%	N	%
Niski	25	23,1	11	12,0	36	18,0
Przeciętny	83	76,9	81	88,0	164	82,0
Wysoki	0	0,0	0	0,0	0	0,0
Razem	108	100	92	100	200	100

Wśród badanej młodzieży nie ma osób przejawiających niedostosowanie szkolne w stopniu wysokim. Około 1/5 stanowią uczniowie niedostosowani w stopniu niskim, najliczniejszą grupę stanowi młodzież niedostosowana w stopniu przeciętnym (82%). Wśród chłopców dostrzega się wyższy wskaźnik niedostosowania niż w grupie dziewcząt.

Stopień niedostosowania społecznego jest istotnie różnicowany przez płeć. W każdej z analizowanych płaszczyzn (sytuacji rodzinnej, sytuacji szkolnej oraz zachowań antyspołecznych) dziewczęta charakteryzują się niższym stopniem niedostosowania społecznego niż ich koledzy.

Stopień niedostosowania społecznego badanej młodzieży a typ szkoły

Kolejnym krokiem jest określenie różnic w niedostosowaniu społecznym uczniów obu typów szkół. Nie jest wykluczone, że podstawową zmienną różnicującą jest nie typ szkoły, lecz wiek badanych osób. Czas nauki w gim-

nazjum i liceum przypada na okres adolescencji, kiedy to w organizmie młodego człowieka zachodzą znaczące różnice fizyczne i psychiczne.

Analizując zachowania antyspołeczne badanych, stwierdzono, że wśród uczniów liceum (17–19-latków) jest prawie trzykrotnie wyższy odsetek osób niedostosowanych w stopniu wysokim niż w grupie gimnazjalistów (gimnazjum – 13%; liceum – 34%). Trzykrotnie niższy jest też w populacji licealistów wskaźnik osób nieprzejawiających oznak niedostosowania społecznego (gimnazjum – 25%; liceum – 8%). Wskaźnik osób niedostosowanych w stopniu przeciętnym wynosi w gimnazjum 62%, natomiast w liceum 58%.

Istotne różnice w stopniu i nasileniu niedostosowania społecznego występują na gruncie rodzinnym. Stwierdzono, że:

- niski poziom niedostosowania społecznego na gruncie rodziny przejawia 20% gimnazjalistów i tylko 5% licealistów,
- przeciętny poziom niedostosowania charakteryzuje 70% uczniów gimnazjum i 78% licealistów,
- wysoki stopień niedostosowania przejawia co dziesiąty gimnazjalista i co szósty uczeń liceum.

Różnice w niedostosowaniu szkolnym badanych uczniów są niewielkie. Stwierdzono, co następuje:

- niskim stopniem niedostosowania szkolnego charakteryzuje się 21% gimnazjalistów i 15% licealistów,
- przeciętny poziom niedostosowania cechuje 79% uczniów gimnazjum i 85% licealistów.

Jak wcześniej stwierdzono, wysokiego poziomu niedostosowania szkolnego wśród badanych nie zdiagnozowano.

Znaczące różnice obserwuje się wśród badanej populacji w grupie osób o niskim stopniu niedostosowania społecznego. Istotnie większą część osób, które nie przejawiają niedostosowania, stanowią uczniowie gimnazjum (powyżej 20% badanych w przypadku niedostosowania rodzinnego, szkolnego i zachowań antyspołecznych). Wśród uczniów liceum odsetek tych osób nie przekracza 15%.

Podsumowując dotychczasowe rozważania dotyczące stopnia niedostosowania społecznego młodzieży szkół ponadpodstawowych, należy zauważyć, że:

- a) prawie co czwarty uczeń wykazuje wysoki poziom niedostosowania przejawiający się w popełnianiu czynów antyspołecznych. W grupie licealistów liczba osób niedostosowanych w stopniu wysokim obejmuje 1/3 populacji (w gimnazjum 15,8%);

b) bardzo niewielka grupa badanych charakteryzuje się niskim stopniem niedostosowania społecznego (w liceum 14%, w gimnazjum 8,5);

c) co siódmy uczeń charakteryzuje się wysokim stopniem niedostosowania na gruncie rodziny. Uczniowie liceum mają zdecydowanie mniej pozytywne relacje z rodziną niż ich młodszy koledzy;

d) wysoki stopień niedostosowania rodzinnego obejmuje w większym stopniu chłopców niż dziewczęta;

e) wśród badanych uczniów nie występuje wysoki stopień niedostosowania szkolnego;

f) wysoki stopień niedostosowania społecznego wśród uczniów gimnazjum przejawia się głównie w zachowaniach antyspołecznych. W populacji gimnazjalistów podejmuje je 13% ogółu badanych, wśród licealistów ponad 1/3 badanych (34%).

Przejawy zachowań antyspołecznych uczniów niedostosowanych w stopniu wysokim

W dalszym etapie badań dokonano bliższej charakterystyki 47 osób zdiagnozowanych jako niedostosowane w stopniu wysokim. Analiza zachowań antyspołecznych pozwala stwierdzić, że:

- zdecydowana większość stosuje kłamstwo (78%), w tym co piąty kłamie zawsze, gdy tylko ma okazję;
- 76% wagaruje, w tym co czwarty często;
- tylko 15% nie spożywa alkoholu, a blisko co trzeciemu z nich zdarza się upijać;
- 42,5% dokonuje kradzieży, a co dziesiąty dokonuje kradzieży poważnych;
- tylko trzech badanych nie przejawia agresji fizycznej i słownej; co czwarty przyznaje, że znęca się nad kolegami, bije ich i im grozi;
- połowa badanych ma kontakt ze środowiskiem przestępczym;
- 46,8% badanych dokonywało ucieczek z domu, w tym 15% czyniło to wielokrotnie;
- 63,8% sięgało 1–2 razy po narkotyki, a jeden przyznaje się do narkotyzowania;
- tylko 12,7% nie pali papierosów, większość (61%) pali od szkoły średniej, co czwarty od szkoły podstawowej;
- ponad 1/3 (36%) dokonało przestępstwa nieujawnionego, w tym cztery osoby wielokrotnie.

Charakterystyka środowiska rodzinnego i sytuacji szkolnej uczniów niedostosowanych w stopniu wysokim

W dalszym toku badań przyjrzelśmy się sytuacji rodzinnej i szkolnej wyłonionych uczniów.

Charakterystyka środowiska rodzinnego uczniów niedostosowanych w stopniu wysokim

Analizując sytuację rodzinną badanych, uwzględniono takie czynniki, jak: struktura rodziny, czas wolny rodziny, kontrola czasu spędzanego przez badanych poza domem, konflikty z rodzicami i rodzeństwem, stosunek do poleceń rodziców, stosunek badanych do gróźb i kar, identyfikacja badanych z członkami rodziny oraz spożywanie alkoholu przez rodziców lub opiekunów.

Badania dowodzą, że:

1. Większość badanych przez nas uczniów charakteryzujących się wysokim wskaźnikiem niedostosowania społecznego wychowuje się w rodzinach pełnych (85,1%); 12,8% w rodzinach niepełnych i tylko jeden uczeń poza rodziną. Można więc stwierdzić, że zdecydowana większość osób niedostosowanych wychowuje się w rodzinach o niezaburzonej strukturze.

2. Atmosfera wychowawcza w większości rodzin badanych uczniów jest niekorzystna. Wskazują na to wypowiedzi młodzieży dotyczące spędzania czasu wolnego w gronie rodziny. Ponad połowa stwierdza, że spędza go tylko z wybranymi członkami rodziny, ponad 1/3 (36,2%) spędza go w ogóle poza rodziną. Tylko co ósmy badany chętnie spędza czas wolny w gronie rodziny.

3. Niekorzystne relacje rodzinne potwierdzają także wypowiedzi badanych dotyczące kontroli ich czasu spędzanego poza domem. Otóż zdecydowana większość rodziców badanych uczniów nie ma rozeznania, gdzie i z kim przebywają ich dzieci. Tylko niespełna 1/4 badanych przyznaje, że informuje rodziców, dokąd i w jakim celu wychodzi z domu; blisko połowa informuje tylko czasami, natomiast prawie 1/3 w ogóle nie tłumaczy, dokąd i po co wychodzi z domu. Zjawisko to jest typowe zarówno w rodzinach uczniów gimnazjum, jak i liceum.

4. Zdecydowana większość młodzieży o wysokim wskaźniku niedostosowania doświadcza konfliktów z rodzicami. Tylko 6,5% tej części badanych stwierdza, że nie ma żadnych konfliktów z rodzicami czy opiekunami, pozostali przyznają, że je mają; ponad 1/4 (27,6%) doświadcza ich często. Zdecydowanie rzadziej pojawiają się konflikty w domach uczniów z gimnazjum. Jest rzeczą charakterystyczną, że w grupie licealistów nie ma ani jednego

chłopaka (i tylko jedna dziewczyna), który nie doświadcza konfliktów ze swoimi rodzicami. Stwierdzono, że konfliktowość między niedostosowanymi dziećmi a ich rodzicami jest znacznie wyższa, niż w wypadku młodzieży funkcjonującej prawidłowo.

5. Niewiele lepiej przedstawia się problem konfliktów badanej młodzieży z rodzeństwem. Ponad połowa uczniów (55,3%) przyznaje się do kłótni, blisko 1/3 do awantur i bijatyk z rodzeństwem. Trzeba jednak zaznaczyć, że zjawisko kłótni z rodzeństwem jest problemem całej badanej populacji, nie tylko uczniów niedostosowanych społecznie. Jediną grupą, która nie wchodzi w omawiane konflikty, są gimnazjalistki. Możemy zatem uznać, że nie jest to zjawisko typowe dla wybranej grupy uczniów niedostosowanych społecznie, stanowi natomiast typową cechę większości rodzin badanych osób.

6. Różnorodny jest stosunek badanej grupy młodzieży do poleceń rodziców czy opiekunów. Blisko połowa uczniów na ogół spełnia ich polecenia, 42,6% czyni to niesystematycznie, natomiast 8,5% badanych w ogóle nie wykonuje poleceń dorosłych. Zdecydowanie częściej odmawiają spełniania poleceń licealiści – chłopcy, spośród których co piąty w ogóle nie wykonuje skierowanych do niego poleceń. Porównując wyniki uzyskane w badanej grupie osób niedostosowanych w stopniu wysokim i w całej badanej populacji młodzieży, zauważamy, że członkowie z pierwszej wyłonionej grupy bardziej negatywnie odnoszą się do poleceń dorosłych niż pozostała część badanych.

7. Zróżnicowane są również reakcje badanej grupy osób niedostosowanych na groźby i kary stosowane wobec nich przez dorosłych. Wprawdzie blisko połowa z nich (44,7%) właściwie reaguje na zwracane uwagi i powstrzymuje się od nagannego zachowania, ale pozostali uczniowie przyznają, że przychodzi im to z trudem, w tym 15% stwierdza, że uwagi w ogóle nie hamują ich niewłaściwego działania. Większym posłuszeństwem wykazują się dziewczynki, chłopcy z trudem rezygnują z niewłaściwego zachowania pod wpływem gróźb i kar. Uczniowie niedostosowani społecznie w stopniu wysokim znacznie trudniej podejmują właściwe działania pod wpływem uwag niż pozostała część badanych, wśród nich też jest zdecydowanie większa grupa osób, które wobec stosowanych sankcji w ogóle nie zmieniają swojego nagannego zachowania.

8. Większość osób niedostosowanych społecznie w stopniu wysokim nie posiada autorytetów wśród członków własnej rodziny. Rodzina, jak twierdzą, nie stanowi dla nich wzorców godnych naśladowania, źródła wartości i cnót moralnych. Blisko 80% badanych stwierdza, że nie naśladuje swoich rodziców. Tylko co piąty badany przyznaje, że posiada w rodzinie osobę godną naśladowania. Wśród badanych są również uczniowie, którzy naśladują dorosłych, a jednocześnie oceniają ich zachowanie jako negatywne (alkoholizm).

9. Blisko 1/3 uczniów niedostosowanych w stopniu wysokim wychowuje się w rodzinach z problemem alkoholowym. W rodzinie co piątego badanego rodzice czy opiekunowie nadużywają alkoholu okresowo, w co ósmej dorosli cierpią na chorobę alkoholową. Porównując spożycie alkoholu przez badanych i ich rodziców zauważamy, że większość młodzieży sięgającej po alkohol wywodzi się z domów, w których piją dorosli. Jak wykazano, w całej populacji badanej młodzieży co trzeci sięga po alkohol, a co dwunasty uczeń czasem upija się.

Charakterystyka sytuacji szkolnej uczniów niedostosowanych w stopniu wysokim

Analizując sytuację szkolną uczniów o wysokim wskaźniku niedostosowania społecznego, uwzględniono takie składniki, jak: drugoroczność, systematyczność uczęszczania do szkoły, wyniki w nauce, relacje z nauczycielami, współpraca z kolegami z klasy, przestrzeganie przepisów szkolnych, zainteresowanie problematyką szkolną, stosunek do szkoły.

W toku badań stwierdzono, co następuje:

1. Zdecydowana większość badanych (85%) to osoby, które nie powtarzały żadnej klasy. Pozostałą część stanowią uczniowie, którzy w swojej dotychczasowej edukacji powtarzali jedną klasę. Nie ma osób, które powtarzałyby więcej niż jeden rok szkolny.

2. Niespełna połowa badanych (44,7%) uczęszcza na zajęcia systematycznie, ponad połowa „na ogół systematycznie” (53,2%). Tylko jeden badany przyznaje, że chodzi do szkoły niesystematycznie.

3. Zdecydowana większość badanych osób osiąga pozytywne oceny semestralne w nauce szkolnej (85%). Pozostali przyznają, że otrzymują oceny niedostateczne – 6,4% ma jedną lub dwie, a 8,5% więcej niż dwie oceny niedostateczne.

4. Ponad połowa uczniów (61,7%) przejawiających zachowania antyspołeczne ocenia swoje relacje z nauczycielami jako konfliktowe, przy czym 53,2% doświadcza tych konfliktów sporadycznie, a 8,5% często. Najmniej konfliktów z nauczycielami mają dziewczęta – uczennice liceum, najwięcej uczennice gimnazjum. W całej populacji badanych wskaźnik osób określających swoje relacje z nauczycielami jako konfliktowe jest niższy i wynosi 42%.

5. Relacje badanych uczniów z rówieśnikami określić można jako zróżnicowane. Ponad połowa (55,3%) chętnie uczestniczy we wspólnych zabawach i pracach, ponad 1/3 (38,3%) przyznaje, że ma okresy wyraźnej niechęci

do jakiegokolwiek współpracy. Nieliczni badani (6,4%) nie chcą podejmować żadnej współpracy, ponieważ nie lubią nikomu pomagać. W porównaniu do całej populacji badanych grupa osób niedostosowanych zdecydowanie mniej przychylnie odnosi się do współpracy z kolegami z klasy. Stwierdzono, że zdecydowanie wrogo do tej współpracy odnoszą się uczennice gimnazjum, które – jak wcześniej wykazano – stanowiły również grupę osób najbardziej konfliktowych.

6. Zdecydowana większość populacji osób niedostosowanych (89,4%) nie przestrzega regulaminu szkolnego i obowiązujących w szkole przepisów, z tego większość łamie niektóre przepisy, a co piąty badany przyznaje, że nie przestrzega żadnych. W porównaniu do ogólnej populacji osób badanych uczniowie niedostosowani osiągnęli zdecydowanie mniej korzystne wyniki.

7. Zdecydowana większość wybranej populacji uczniów nie przejawia szczególnego zainteresowania problematyką szkolną. Blisko 3/4 (70,2%) badanych stwierdza, że interesują ich tylko wybrane przedmioty, blisko 1/4 (23,4%) nie przejawia żadnego zainteresowania i przyznaje, że zaniedbuje obowiązki szkolne. Porównując wypowiedzi badanej grupy do całej populacji, stwierdzić trzeba, że uczniowie niedostosowani wykazują niższe zainteresowanie szkołą niż pozostała część badanych, przy czym cała populacja badanych charakteryzuje się niewielkim zainteresowaniem problematyką szkolną.

8. Uczniowie niedostosowani społecznie mają zdecydowanie negatywny stosunek do szkoły. Tylko co dziesiąty lubi przebywać w szkole i uczestniczyć w zajęciach szkolnych (co trzeci w ogólnej populacji), 70,2% nie lubi przebywać w szkole dłużej, niż są do tego zobowiązani (3/5 w ogólnej populacji), zaś co piąty badany nie lubi szkoły i unika jej (w ogólnej populacji co dwunasty).

Możemy powiedzieć, że przeciętny badany o wysokim wskaźniku niedostosowania społecznego to młody człowiek wychowujący się w pełnej rodzinie, osamotniony w swoim dojrzwaniu, bez autorytetów, skonfliktowany z rodzicami, rodzeństwem i nauczycielami, wychowujący się poza kontrolą dorosłych. Jest agresywny, ucieka się do kłamstwa, pali papierosy, często ma już za sobą doświadczenia z narkotykami. Czas wolny spędza poza domem. Ma zdecydowanie negatywny stosunek do szkoły, nie interesuje się problematyką szkolną, nie przestrzega szkolnych norm i przepisów, wagaruje. Znaczny udział w jego rozwoju mają osoby spoza rodziny, nierzadko ze środowiska przestępczego.

Jak wcześniej wspomniano, w badaniach posłużono się również metodą indywidualnych przypadków w celu bliższego poznania osób zdiagnozowanych jako niedostosowane w stopniu wysokim oraz uwarunkowań podejmowanego przez nie zachowania. Rygory opracowania nie pozwalają na prezen-

tację charakterystyk wszystkich badanych uczniów, stąd też – dla ilustracji – prezentuję dane zgromadzone o trzech osobach. Ich charakterystyki są w wielu fragmentach reprezentatywne dla całej 20-osobowej populacji.

Adam J. (uczeń IV klasy liceum)

Chłopak wypełniając ankietę przyznał, że często dopuszcza się kłamstw, stosuje agresję wobec innych osób, ma kontakty ze środowiskiem przestępczym poza rodziną i szkołą. Od szkoły podstawowej pali papierosy, ma doświadczenia z narkotykami, czasami pije alkohol. W środowisku ma opinię osoby bardzo agresywnej. Jego agresywność uzewnętrznia się w zdecydowanej niechęci i wrogości do innych ludzi (w tym również rówieśników z klasy), krytykowaniu ich, ubliżaniu, poniżaniu, ignorowaniu. W trakcie trzyletniego pobytu w szkole średniej kilkakrotnie wszczywał bójki z innymi uczniami. Z tego powodu stale ma obniżane oceny z zachowania.

Uczeń pochodzi z rodziny pełnej, posiadającej czwórkę dzieci. Jest trzecim dzieckiem z kolei. Rodzice oboje pracują zawodowo. Matka posiada wykształcenie średnie, ojciec zawodowe. Pracę zawodową podjęła też najstarsza córka. Sytuacja finansowa określana jest jako przeciętna.

W wypełnionej przez siebie ankiecie, a także w przeprowadzonym wywiadzie powiedział o sobie bardzo niewiele. Korzystnie wypowiadał się o atmosferze panującej w rodzinie. Stosunek rodziców do siebie określił jako serdeczny, stwierdził, że poświęcają mu tyle czasu, ile oczekuje. Rzadko rodzice karzą go, rzadko też nagradzają. Nie chciał powiedzieć, w jaki sposób jest karany czy nagradzany, stwierdził natomiast, że nie stosowano wobec niego kar fizycznych.

Na pytanie o samopoczucie w szkole odpowiedział, że czuje się w niej najczęściej dobrze, przy czym nie potrafił (lub nie chciał) tej wypowiedzi uzasadnić. Nie potrafił również ocenić stosunku nauczycieli i innych uczniów do siebie. Nauczycieli, podobnie jak i innych dorosłych, nazywa „ciołkami”. Zarzuca im brak sprawiedliwości w ocenianiu oraz faworyzowanie wybranych uczniów. Swoje relacje z nauczycielami określił jako obojętne. Na pytanie o zachowania i wypowiedzi kolegów wzruszył ramionami; zdecydowanie nie chciał mówić o swoich relacjach z nimi. Przyznał jedynie, że nie znosi, gdy podlizują się nauczycielom.

W opinii nauczycieli chłopak jest bardzo skryty, zamknięty w sobie. Z nikim w klasie czy szkole nie nawiązuje bliższych kontaktów koleżeńskich. Jest zdolny, nauka przychodzi mu w miarę łatwo, co widoczne jest w wysokiej średniej ocen (4,2). Pracuje systematycznie, wykonuje wszystkie polecenia i wskazówki nauczyciela, przy czym działania jego nastawione są na minimum. Nie rozwija możliwości, jakie posiada. Jedynym przedmiotem, który naprawdę go interesuje, jest język angielski. Chłopak unika udziału w olimpiadach czy konkursach przedmiotowych, jego aktywność ograniczona jest do czynności niezobowiązujących, obowiązkowych. „Niech inni frajerzy się wystawiają. Mi to nie jest potrzebne” – twierdzi badany.

Zdaniem wychowawcy nie ma głębokiej więzi emocjonalnej między badanym a jego rodzicami. Wychowawca twierdzi, że rodzice – podobnie jak nauczyciele – nie znają syna, jego oczekiwań i potrzeb. Ich współpraca ze szkołą ogranicza się do sporadycznego udziału w zebraniach klasowych. W żadnych innych formach życia klasy rodzice chłopca nie biorą udziału.

Środowisko, w którym badany spędza czas wolny, to grupa osób spoza szkoły. W relacjach z kolegami w klasie Adam jest agresywny, wyniosły i niedostępny. Taka postawa sprawia, że jest izolowany przez klasę, co – wydaje się – wcale mu nie przeszkadza.

W opinii rówieśników z klasy Adam to milczek i mruk. Uczniowie przyznają, że jest poza zespołem klasowym. Twierdzą, że podobnie jak on, nie czują potrzeby nawiązywania bliższych kontaktów, albowiem „on ma swoich kumpli poza szkołą”. Z nimi spędza wolny czas, zdarza się też, że pije w nimi wódkę i pali „yonty”.

Podczas wywiadu badany robił wrażenie osoby, która bardzo kontroluje własne emocje, myśli i czyny; był wyraźnie zdenerwowany. Powiedział, że nie ma ochoty rozmawiać, bo „to nudne i niepotrzebne. A poza tym – to jest moje życie. Nikomu nic do tego”. Nie chciał rozmawiać na temat swoich zainteresowań, kontaktów pozaszkolnych. Odnosi się wrażenie, że lekceważy on innych ludzi, szczególnie tych, z którymi przebywa nie z racji wyboru, ale z konieczności.

W opinii wychowawcy zachowania ucznia są efektem nieujawnionych konfliktów rodzinnych, a także wpływu kolegów spoza szkoły. Wychowawca twierdzi, że chłopak wymaga pomocy psychologicznej.

Rafał M. (uczeń III klasy gimnazjum)

Z analizy informacji podanych przez samego badanego wynika, że czasami ucieka się do kłamstwa, które stosuje dla własnej korzyści; ma za sobą drobne kradzieże, raz dokonał przestępstwa, które nie zostało ujawnione. Nie ma kontaktów ze środowiskiem przestępczym, dwa lata temu uciekł z domu. Często chodzi na wagary, ucieka też z pojedynczych lekcji. Przyznaje, że jest agresywny wobec innych osób.

Z informacji dotyczących sytuacji rodzinnej wynika, że uczeń wychowuje się w rodzinie wielodzietnej, liczącej siedmioro dzieci. Badany jest drugim z kolei dzieckiem w rodzinie, ma pięcioro młodszego rodzeństwa. Najmłodsze z dzieci ma cztery lata. Rodzice to osoby z wykształceniem zawodowym. Rodzina ma bardzo trudną sytuację finansową, ponieważ matka nie pracuje, ojciec natomiast stracił pół roku wcześniej pracę i jest na zasiłku dla bezrobotnych.

Sam badany funkcjonowanie rodziny ocenia jako częściowo zaburzone. Jako przyczyny zaburzenia podaje brak czasu i zainteresowania ze strony rodziców oraz – co wyraźnie podkreśla – brak uczucia. Chłopak twierdzi, że rodzice bardzo często stosują kary (zakazy, nakazy, kary fizyczne i inne), w ogóle natomiast go nie nagradzają. W dzieciństwie często doświadczał kar cielesnych.

Opinię ucznia potwierdza wychowawczyni klasy, której zdaniem rodzice są niewydolni wychowawczo, a jednocześnie zupełnie bezradni. Ze względu na bardzo trudną sytuację finansową rodzina wymaga pomocy ze strony opieki społecznej. Zdaniem nauczycielki rodzice są wyjątkowo mało zaradni, nie podejmują działań w celu zmiany zaistniałej sytuacji. Ich udział w życiu szkolnym badanego chłopca jest bardzo niewielki, co przejawia się w sporadycznych obecnościach na zebraniach szkolnych, braku zainteresowania jego rozwojem. Wychowawczyni tłumaczy to dużą ilością obowiązków związanych z pozostałymi dziećmi.

Zdaniem wychowawczyni chłopak – na zewnątrz agresywny – jest dzieckiem zagubionym, niepewnym, nieśmiałym. Ma bardzo niskie poczucie własnej wartości. W opinii pedagoga szkolnego jego zachowania (kłamstwa, zachowania agresywne) „stanowią reakcję na doznawane frustracje, brak zaspokojenia potrzeb psychicznych. Poprzez agresję uczeń wyładowuje nagromadzone negatywne emocje, bunt wobec innych, żal i poczucie krzywdy”.

W środowisku szkolnym badany czuje się najczęściej dobrze, chociaż nie potrafi powiedzieć, co mu się w szkole podoba. Nie potrafi również określić, czy jest akceptowany przez nauczycieli i kolegów z klasy. Wie, że nie jest akceptowany przez uczniów z innych klas.

Badany przyznaje, że innych ludzi postrzega jako wręcz wrogich, co rzutuje na jego relacje zarówno z dorosłymi, jak i z rówieśnikami.

Relacje z nauczycielami określił jako konfliktowe. Przyczyny konfliktu upatruje w zachowaniach nauczycieli: wykpiwaniu, wyzywaniu, poniżaniu uczniów, oszczerstwach, a także w niesprawiedliwym ocenianiu oraz faworyzowaniu określonych osób. Podając przykłady skierowanych do niego wypowiedzi nauczycieli, cytował: „Jesteś nieukiem i śmierdzącym leniwcem”, „jesteś śmierdzącym wyrodnym bachorem”, „jesteś patalachem i nie nadajesz się do tej szkoły. Powinieneś być w zerówce”.

Uczeń czuje się bardzo zraniony, gdy nauczyciel nie doceni wysiłku, jaki włożył w wykonanie zadania („wkurza mnie, gdy się czegoś nauczę, a nauczyciel tego nie doceni albo jeszcze głupio skomentuje”). Zapytany o sposób reagowania na omawiane sytuacje, stwierdził: „najczęściej nie robię nic, zamykam się w sobie albo nie wytrzymuję i zaczynam pyskować i wyzywać”. W sytuacjach szczególnie trudnych uczeń opuszcza klasę w trakcie trwania lekcji.

Konfliktowe są również relacje badanego z rówieśnikami, u których – jak twierdzi – irytują go takie zachowania, jak wykpiwanie, przekleństwa, obgadywanie, wyzywiska, „podlizywanie się nauczycielom”. W odwecie za rażące go zachowania kolegów podejmuje takie same formy zachowań: wyzywa, przeklina. Reakcje te podejmuje jedynie wobec uczniów silniejszych, słabszych natomiast bije. Z powodu pobicia młodszego kolegi Rafał był już zawieszony w prawach ucznia.

Badany przyznaje, że najbardziej irytują go osoby dorosłe, rzadziej koledzy i rówieśnicy.

W opinii wychowawcy klasy uczeń jest wyjątkowo trudny. Osiąga bardzo słabe wyniki w nauce (średnia ocen 2,7), co wynika z faktu, że jest mało zdolny, a jednocześnie leniwy i niesystematyczny. Często opuszcza lekcje bez wyraźnego uzasadnienia. Nie wkłada wysiłku we własny rozwój. Ciągle ma pretensje o oceny, kłóci się z innymi, oczekując uznania i aprobaty, głośno komentuje zachowania nauczycieli jako niesprawiedliwe i tendencyjne. W opinii wychowawczyni badany jest osobą nielubianą i nieakceptowaną przez rówieśników.

Podczas rozmowy uczeń przyznał, że nie ma jasno sprecyzowanych zainteresowań. Chętnie jeździ na rowerze i deskorolce. Najwięcej czasu spędza w gronie uczniów niezwiązanych ze środowiskiem szkolnym, nie chciał jednak powiedzieć, co podczas tych spotkań robią.

Przez nauczycieli postrzegany jest ogólnie jako chłopak impulsywny, niecierpliwy – nie potrafi spokojnie wysłuchać innych, przerywa, krzyczy, uderza. Nie znosi osób prezentujących odmienne zdanie i inne oceny. W zdenerwowaniu często niszczy rzeczy będące w zasięgu jego ręki, uderza ręką w ścianę, kopie. Z tego powodu stale ma obniżaną ocenę z zachowania, ale w ogóle się tym nie przejmuje.

Chłopiec jest powierzony opiece pedagoga szkolnego, jednak – jak dotychczas – jego działania nie przynoszą widocznych rezultatów. Pracę wychowawczą zdecydowanie utrudnia brak zainteresowania i współpracy ze strony rodziców ucznia.

Michał P. (uczeń II klasy liceum)

Uczeń przyznaje się do kłamstwa, zdarzyło mu się upijać; pali papierosy. Nie zażywa narkotyków. Ma na swoim koncie drobne kradzieże. Przyznaje się do zachowań agresywnych i kontaktów ze środowiskiem przestępczym poza domem rodzinnym. Wagaruje.

Chłopak jest jedynakiem. Jego rodzice to osoby wykształcone (matka wykształcenie wyższe, nauczycielka; ojciec – wykształcenie średnie, kierownik biura). Sytuacja finansowa rodziny oceniona została jako dobra.

Funkcjonowanie rodziny chłopak określa jako prawidłowe. Czuje się w niej bardzo dobrze. Stosunek rodziców do siebie nazywa serdecznym. Rodzice poświęcają mu wiele czasu. W wychowaniu syna używają zarówno kar, jak i nagród. W dzieciństwie doświadczał kar cielesnych. Konflikty w rodzinie rozwiązywane są – jego zdaniem – na zasadzie poszukiwania kompromisu.

Samopoczucie w szkole badany określa jako „różne”. Nie potrafi powiedzieć, czy jest akceptowany przez nauczycieli i innych uczniów, albowiem „nie zastanawiał się nad tym”. Nauczycieli postrzega jako osoby niesprawiedliwe. Zarzuca im, że śmieją się z uczniów, pochopnie oceniają ich zachowanie, są niekulturalni i mało delikatni. „Wydaje im się – mówi podczas wywiadu – że mają prawo oceniać uczniów nawet wtedy, gdy nic o nas nie wiedzą. Na przykład oceniają moje zachowanie poza szkołą, a wcale tam nie byli i w ogóle nie wiedzą, co się wydarzyło”. Kolegom z klasy ma za złe, że często śmieją się z jego wyglądu, ubioru, sposobu zachowania. Przyznaje, że te zachowania wprawiają go w złość, której stara się nie uzewnętrzniać, nie zawsze jednak mu się to udaje. Swoją „wściekłość” przejawia w postaci krzyku i kłótni, czasami rękoczynów.

W opinii rówieśników z klasy Michał jest osobą akceptowaną, „ma jednak słabe poczucie humoru i obraża się o byle co”. Przykrości, jakich doświadcza badany, są – zdaniem jego kolegów – robione dla zabawy.

W opinii wychowawczynie klasy badany jest uczniem mało zdolnym, a przy tym bardzo leniwym. Średnia jego ocen wynosi około 2,5. Chłopak nie uważa na lekcji, często przychodzi nieprzygotowany do zajęć. Ponadto często wagaruje. Interwencja u rodziców nie przyniosła żadnych skutków, ponieważ – jak mówi wychowawczynie – „rodzice nie mają żadnego wpływu na syna; on w ogóle nie liczy się z ich zdaniem”. Czas pozalekcyjny chłopak spędza w gronie kolegów spoza szkoły. Z nimi również – podejrzewa nauczycielka – przebywa wówczas, gdy ucieka ze szkoły.

Badany przyznaje, że czasami ucieka z pojedynczych lekcji lub idzie na całodniowe wagar. Tłumaczy to lękiem przed drwinami ze strony nauczycieli i wyśmiewaniem kolegów. Czas wolny najchętniej spędza w klubie młodzieżowym, „gdzie można posłuchać dobrej muzyki, pogadać z kumplami i wypić piwo”.

Poszukując przyczyn niedostosowania społecznego badanego, nauczycielka wskazuje na dom rodzinny oraz zupełny brak jakichkolwiek zainteresowań ucznia. Nie widzi przyczyn w środowisku szkolnym.

Podsumowanie

Przeprowadzone badania pozwalają stwierdzić zdecydowany wzrost niedostosowania społecznego w badanej populacji uczniów w porównaniu do ogólnopolskich badań przeprowadzonych w roku szkolnym 1996/1996 wśród uczniów szkół podstawowych. Jan Tatarowicz na podstawie danych zebranych z 25 terenowych kuratoriów oświaty (wg dawnego podziału administracyjnego kraju) wykazał, że w każdej przeciętnej klasie szkolnej jest około dwóch uczniów zagrożonych niedostosowaniem społecznym (por. Tatarowicz 1997, 5–10). Z analiz prezentowanych w niniejszym opracowaniu wynika, że wskaźnik tych osób wynosi w gimnazjum 3–4 osoby, w liceum 9–11 osób. Mimo że porównanie nie jest uprawomocnione ze względu na zdecydowa-

ne różnice w metodologii prowadzonych badań, dynamika niedostosowania (szczególnie wśród uczniów szkoły średniej) jest zdecydowanie widoczna.

Niedostosowanie społeczne młodzieży ma bezpośredni związek z czynnikami socjokulturowymi, takimi jak: kontakt z podkulturą przestępczą, alkoholizm rodziców, nieprawidłowe relacje wewnątrzrodzinne, brak jasno określonych, zrozumiałych zasad i norm życia w rodzinie, brak kontroli ze strony rodziców (a także środowiska szkolnego i lokalnego), błędy wychowawcze rodziców przejawiające się m.in. w braku zainteresowania dzieckiem, konfliktowość, bezradność wychowawcza szkoły.

Poszukując przyczyn rozkładu rodziny, Z. Tyszka zwraca uwagę między innymi na oderwanie warsztatu pracy od rodziny, alienację jej członków, zmiany struktur społecznych i ruchliwość społeczną. Wszystko to prowadzi do permanentnego poczucia braku czasu i zainteresowania sprawami członków rodziny, w tym także dzieci. W tej sytuacji młodzież nie czuje się zobowiązana do informowania dorosłych o miejscu, czasie i przyczynie pobytu poza domem (Tyszka 1979, 230–231). W rodzinach badanych uczniów nie kontroluje się czasu spędzanego przez dzieci poza domem. Większość rodziców nie jest zainteresowana, dokąd i po co wychodzą one z domu. Przyczyna zjawiska tkwić może w braku czasu na zainteresowanie sprawami rodziny albo w braku zainteresowania samymi dziećmi i ich sprawami.

Brak wzorców dobra i zła, relatywizm etyczny dorosłego pokolenia przyczynia się do niemożności kategoryzowania przez młodzież podstawowych wartości etycznych. Pozostawiona sama sobie młodzież poszukuje własnych dróg wchodzenia w dorosłość, nie zawsze zgodnych z oczekiwaniami społecznymi.

Przez wiele lat wskazywano na wysoki wskaźnik niedostosowania w populacji uczniów zasadniczych szkół zawodowych. Likwidacja tych placówek sprawiła, że zdecydowana większość młodzieży podjęła naukę w liceach. W tej grupie są również ci, którzy parę lat temu do liceum nie zostaliby przyjęci – tzw. młodzież trudna, sprawiająca poważne trudności wychowawcze i osiągająca niskie wyniki w nauce. Zaprezentowany sąd może stanowić próbę wyjaśnienia przyczyny wzrostu liczby osób niedostosowanych w szkołach średnich. Zakładając słuszność powyższej konstatacji, stwierdzimy, że szkoły ponadgimnazjalne, a także gimnazja i całe środowiska lokalne stają wobec poważnego wyzwania wychowawczego w zakresie profilaktyki pierwszo- i drugorzędowej mającej na celu ochronę młodzieży przed demoralizacją i pomoc jednostkom niedostosowanym.

Literatura

GOLEMAN D. (1997), Inteligencja emocjonalna, Poznań.

LIPKOWSKI O. (1971), Dziecko społecznie niedostosowane i jego resocjalizacja, Warszawa.

PYTKA L. (1995), Pedagogika resocjalizacyjna, Warszawa.

TATAROWICZ J. (1997), Nieprzystosowanie społeczne uczniów jako problem i zjawisko w skali krajowej, „Opieka – Wychowanie – Terapia” nr 4.

TYSZKA Z. (1979), Socjologia rodziny, Warszawa.

URBAN B. (2000), Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość młodzieży, Kraków.